



Sygn. akt II CSKP 398/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 maja 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Kowalski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Tomasz Szanciło

SSN Jacek Widło

w sprawie z powództwa R. D. i W. L.
przeciwko Bank spółce akcyjnej w W.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 19 maja 2022 r.,
skargi kasacyjnej powodów
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z dnia 30 grudnia 2019 r., sygn. akt I ACa 598/18,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sadowi
Apelacyjnemu w Warszawie do ponownego rozpoznania,
pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

R. D. i W. L. domagali się zasądzenia od Bank S.A. w W. kwoty 138 207,05 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 13 kwietnia 2017 r. do dnia

zapłaty, ewentualnie zasądzenia kwoty 137 217,10 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie.

Wyrokiem z 21 czerwca 2018 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo. Sąd ten ustalił, że 11 czerwca 2008 r. powodowie zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego Bankiem1 S.A. w W. umowę kredytu hipotecznego w kwocie 570 000 zł, waloryzowanego kursem kupna waluty CHF według tabeli kursowej Banku1 S.A. Kredyt oprocentowano według zmiennej stopy procentowej, ustalonej jako stawka bazowa LIBOR 3M powiększona o stałą marżę banku w wysokości 1%. W umowie przewidziano, że raty kapitałowo-odsetkowe oraz raty odsetkowe spłacane będą w złotych po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej Banku1 S.A., obowiązującego na dzień spłaty. Kredyt zabezpieczono ubezpieczeniem niskiego wkładu w TU S.A. - W. L. i B. D. opłacili umowę ubezpieczenia niskiego wkładu kredytu łączną kwotą 13 675,90 zł.

Powodowie pismem z 5 kwietnia 2017 r. wezwali pozwanego do zwrotu kwoty 311 479,48 zł, pobranej nienależnie wobec nieważności umowy, ewentualnie do zwrotu kwoty 123 541,20 zł tytułem nienależnie pobranych rat w związku z tym, że umowa kredytowa zawiera nieuczciwe, bezskuteczne postanowienia umowne, a także do zwrotu kwoty 13 675,90 zł tytułem nienależnie pobranej składki na tzw. ubezpieczenie niskiego wkładu własnego. Wezwanie to pozostało bezskuteczne.

W ocenie Sądu pierwszej instancji powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Powodowie nie wykazali, że zawarta przez nich umowa kredytu była nieważna. Nie wykazali również wysokości roszczenia opartego na zarzucie abuzywności niektórych postanowień umownych, a więc tak świadczenia nienależnego, jak i wysokości szkody.

W świetle art. 58 § 1-3 k.c. brak było – zdaniem Sądu Okręgowego - przesłanek uznania umowy kredytu z 11 czerwca 2008 r. za sprzeczną z ustawą lub mającą na celu obejście ustawy. Umowa zawarta przez strony jest uregulowana w art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (aktualnie: tekst jedn. Dz.U. z 2021 r., poz. 2439 ze zm. – dalej: „pr. bank.”), zaś umowna waloryzacja zobowiązania wyrażonego w złotych kursem CHF w dacie zawarcia umowy była

dopuszczalna w świetle art. 385¹ § 2 k.c. Nie było również podstaw dla uznania klauzuli ubezpieczenia niskiego wkładu własnego za abuzywną. Powodowie zamiast uiścić wkład własny zdecydowali się nie uiszczać tego świadczenia i ubezpieczyć je, co dopuszczają przepisy prawa.

Postanowienie umowne nakazujące spłatę rat kapitałowych i rat kapitałowo-odsetkowych według kursu PLN/CHF ustalonego w tabeli kursowej banku Sąd Okręgowy uznał za abuzywne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Zostało to stwierdzone w wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z 27 grudnia 2010 roku, sygn. akt XVII AmC 1531/09. Postanowienia te nie wiążą powodów, są oni jednak związani umową w pozostałym zakresie (art. 385¹ § 2 k.c.). Umowa może być wykonywana z pominięciem niedozwolonej klauzuli, bowiem w jej miejsce możliwe jest zastosowanie przepisu o charakterze dyspozytywnym, którym jest art. 41 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe. Żądanie zasądzenia kwoty stanowiącej różnicę pomiędzy sumą rat zapłaconych w walucie polskiej i sumą tych rat przy założeniu, że kredyt nie jest waloryzowany walutą obcą, Sąd pierwszej instancji uznał za nieuzasadnione jako sprzeczne z wolą stron umowy, której kluczową cechą jest waloryzacja kredytu zmieniająca się wartością CHF.

Wyrokiem z 30 grudnia 2019 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie oddalił apelację powodów.

Sąd ten, odmiennie niż Sąd Okręgowy, uznał, że strony nie tylko nie przewidziały postanowień dyspozytywnych w zakresie kursu przeliczenia złotego na CHF, ale także kurs wymiany wynikający z odpowiedniego zastosowania art. 41 prawa wekslowego nie może być odczytywany jako przepis dyspozytywny, albowiem nie został on wprowadzony do porządku prawnego dla innych potrzeb, niż zapłata weksla w walucie. Stąd zachodziły podstawy do wyeliminowania abuzywnych klauzul co musiało skutkować unieważnieniem umowy, albowiem dalsze jej trwanie bez ustalonego kursu wymiany spowodowałoby powstanie umowy zasadniczo odmiennej umowy, której strony nie zawierały i na którą się nie umawiały. W zakresie unieważnienia umowy powodowie nie zgłosili jednakże stosownego żądania. Ponadto w ramach żądania ewentualnego powodowie

domagali się jedynie zapłaty różnicy pomiędzy kwotą spłaconego kredytu a wyliczoną przez nich należnością we wskazanym okresie, bez zastosowania klauzuli indeksacyjnej do CHF.

Zdaniem Sądu drugiej instancji ewentualne unieważnienie umowy kredytowej może być wynikiem jedynie odpowiedniego żądania kredytobiorców (konsumentów), o którym orzeka konstytutywnie sąd *meriti*. Dopiero takie konstytutywne orzeczenie o unieważnieniu rodzi skutki *ex tunc* dla obu stron umowy. Tymczasem powodowie na etapie postępowania apelacyjnego nie złożyli nawet stosownego oświadczenia, poza ogólnym stanowiskiem ich pełnomocnika, że godzą się na unieważnienie umowy.

Nawet w przypadku uznania, że unieważnienie umowy może mieć miejsce także przesłankowo, nie było podstaw do uwzględnienia powództwa o zapłatę. Powodowie uzyskali od banku na podstawie spornej umowy kredytu kwotę 570.000 zł. Niezależnie od przyjętej koncepcji nieważności, bezskuteczności albo unieważnialności umowy są oni zobowiązani do zwrotu pozwanemu świadczenia, które od niego otrzymali. Zgodnie z twierdzeniami pozwu do tej pory wysokość ich spłat na rzecz pozwanego nie przekroczyła jeszcze tej kwoty. Nie można zatem uznać, że powodowie są zubożeni, skoro nie zwrócili jeszcze pozwanemu korzyści w postaci nienależnego świadczenia spełnionego na ich rzecz przez bank. Zdaniem Sądu rozliczenie stron nieważnej umowy kredytu powinno natomiast odbywać się z uwzględnieniem aktualnego stanu wzbogacenia jednej strony i odpowiadającego mu zubożenia po stronie przeciwnej. W sytuacji gdy kwota wypłacona przez bank w złotych polskich, stanowiąca wierzytelność banku, przekracza kwotę dokonanej przez kredytobiorców spłaty kredytu wraz z odsetkami, która na skutek unieważnienia umowy staje się świadczeniem nienależnym, takie żądanie byłoby nieusprawiedliwione w świetle art. 411 pkt 4 k.c.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego skargę kasacyjną wywiedli powodowie, zaskarżając go w całości. Zarzucili naruszenia art. 385¹ § 1, art. 411 pkt 4, art. 65 § 1 oraz art. 353 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 pr. bank., art. 58 § 1 k.c., art. 321 § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., art. 212 § 1 i § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. W konkluzji

wnieśli o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 189 k.p.c. przesłanką skuteczności powództwa o ustalenie istnienia stosunku prawnego lub prawa jest wykazanie interesu prawnego w tym ustaleniu, którego zazwyczaj nie ma, jeśli stronie przysługuje roszczenie dalej idące, za które należy uznać żądanie świadczenia (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 7 marca 2013 r., IV CSK 469/12, i z 16 lutego 2011 r., I CSK 305/10, OSNC-ZD 2012, nr A, poz. 7). W żądaniu zasądzenia kwot wskazanych w pozwie zawiera się postulat powodów dokonania przez Sąd – będącej przesłanką rozstrzygnięcia – oceny dotyczącej ważności i skuteczności umowy kredytu, po rozważeniu, czy po usunięciu klauzul abuzywnych umowa zawiera wszystkie elementy konieczne dla określenia treści stosunku prawnego oraz wysokości wzajemnych świadczeń stron (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 20 maja 2022 r. II CSKP 713/22).

W orzecznictwie TSUE wyrażane jest przy tym stanowisko, zgodnie z którym sąd krajowy jest zobowiązany do zbadania z urzędu, czy warunki umowy wchodzące w zakres stosowania dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz. UE L nr 95, s. 29 – dalej: „dyrektywa 93/13”) mają nieuczciwy charakter, a także do tego, by dokonawszy takiego badania, zniwelować brak równowagi między konsumentem a przedsiębiorcą, o ile sąd ów posiada niezbędne ku temu informacje dotyczące stanu prawnego i faktycznego (wyroki TSUE: z 13 września 2018 r. w sprawie C-176/17, Profi Credit Polska, pkt 42; z 9 listopada 2010 r. w sprawie C-137/08 VB Pénzügyi Lizing, pkt 56; z 14 czerwca 2012 r. w sprawie C-618/10, Banco Espoal de Crédito, pkt 44; z 21 lutego 2013 r. w sprawie C-472/11, Banif Plus Bank, pkt 24; z 21 kwietnia 2016 r. w sprawie C-377/14 Radlinger i Radlingerová, pkt 52 i przytoczone tam orzecznictwo; z 21 grudnia 2016 r. w sprawach C-154/15, C-307/15 i C-308/15 Gutiérrez Naranjo, pkt 58).

Również w aktualnym orzecznictwie Sądu Najwyższego stanowisko co do konieczności badania przez sąd z urzędu, czy w umowie zawartej przez przedsiębiorcę z konsumentem znajdują się niedozwolone (abuzywne),

postanowienia jest szeroko aprobowane (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 22 października 2020 r., I CSK 238/19; z 17 czerwca 2021 r., II CSKP 35/21; z 3 sierpnia 2021 r., I NSNc 232/21; z 31 sierpnia 2021 r., I NSNc 93/20; z 22 września 2021 r., I NSNc 429/21; z 22 września I NSNc 317/21; z 1 grudnia 2021 r., I NSNc 535/21; z 3 lutego 2022 r., I CSKP 357/22).

Konsument nie ma zatem nie tylko obowiązku formułowania żądania stwierdzenia nieważności umowy, ale w ogóle nie musi powoływać się na abuzywność postanowienia umownego. Obowiązek zbadania umowy w powyższym zakresie spoczywa na sądzie rozpoznającym spór z udziałem konsumenta. W sprawie o zapłatę kwot uiszczonych w wykonaniu umowy kredytu oceny jej ważności i skuteczności należy dokonać przesłankowo.

Wobec powyższego Sąd *meritii* błędnie uznał, że nie ma podstaw do stwierdzenia nieważności umowy, gdyż powodowie nie zgłosili odpowiedniego żądania w tym zakresie. W rozpoznawanej sprawie powodowie podnosili, że zawarta przez nich umowa jest nieważna. Wnosili o zasądzenie na ich rzecz kwot wskazanych w pozwie. Nie zgłosili jedynie roszczenia o ustalenie jej nieważności.

Niedozwolone postanowienie umowne (art. 385¹ § 1 k.c.) jest od początku, z mocy samego prawa, dotknięte bezskutecznością na korzyść konsumenta. Konsument może jednak udzielić następczo świadomej i wolnej zgody na to postanowienie i w ten sposób przywrócić mu skuteczność z mocą wsteczną (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021, nr 9, poz. 56). Powołanie się na niedozwolony charakter klauzuli umownej jest uprawnieniem konsumenta, którego interesy może naruszać jej dalsze obowiązywanie, ale jej eliminacja z umowy także może okazać się niekorzystna dla konsumenta. W określonych okolicznościach każdego indywidualnie rozpatrywanego przypadku konsument (kredytobiorca) może uznać, że jeżeli wyeliminowanie niedozwolonego postanowienia prowadziłoby do nieważności umowy, to woli on utrzymać klauzulę i jednocześnie utrzymać w mocy całą umowę. W razie zatem przyjęcia przez sąd, że po usunięciu klauzul uznanych za abuzywne umowa jest nieważna, przyjmuje się, że należy dać prymat woli konsumenta, aby nie doprowadzić do jego nieuzasadnionego pokrzywdzenia.

Artykuł 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że z jednej strony skutki dla sytuacji konsumenta wynikające ze stwierdzenia nieważności całej umowy należy oceniać w świetle okoliczności istniejących lub możliwych do przewidzenia w chwili zaistnienia sporu, a z drugiej strony, do celów tej oceny decydująca jest wola wyrażona przez konsumenta w tym względzie. Przepisy art. 6 i 7 dyrektywy 93/13 stoją na przeszkodzie temu, by sąd odsyłający usunął jedynie nieuczciwy element warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, jeżeli takie usunięcie sprowadzałoby się do zmiany treści tego warunku poprzez zmianę jego istoty. Należy je interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie orzecznictwu krajowemu, zgodnie z którym sąd krajowy może stwierdzić nieuczciwy charakter nie całości warunku umowy zawartej między konsumentem a przedsiębiorcą, lecz jedynie elementów tego warunku, które nadają mu nieuczciwy charakter, w związku z czym warunek ten pozostaje, po usunięciu takich elementów, częściowo skuteczny, jeżeli takie usunięcie sprowadzałoby się do zmiany treści tego warunku, który ma wpływ na jego istotę, czego zweryfikowanie należy do sądu odsyłającego (zob. wyroki TSUE z 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, Kamil Dziubak i Justyna Dziubak przeciwko Raiffeisen Bank International AG; z 30 kwietnia 2014 r. w sprawie C-26/13, Kásler i Káslerné Rábai; z 29 kwietnia 2021 r., C-19/20, I.W. i R.W. przeciwko Bankowi BPH).

Kwestie te w ostatnim czasie były również przedmiotem licznych wypowiedzi Sądu Najwyższego (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego, z 13 maja 2022 r. II CSKP 293/22; z 10 maja 2022 r., II CSKP 285/22).

W oparciu o przytoczone wyżej orzecznictwo TSUE należy wskazać, że w sytuacji gdy nie istnieje możliwość dalszego wykonywania umowy, nieważność powinna zostać orzeczona co do zasady. Wyjątek zachodziłby jedynie w przypadku, gdyby orzeczenie nieważności doprowadziło do pokrzywdzenia samego konsumenta. Sytuacja taka nie zachodzi jednak w niniejszej sprawie, bowiem powodowie sami wskazywali na nieważność zawartej umowy.

W sytuacji, gdy wyeliminowanie postanowień abuzywnych prowadzi do nieważności całej umowy orzeczenie sądu nie ma charakteru konstytutywnego. Nieważność takiej umowy następuje bowiem z mocy prawa ze skutkiem *ex tunc*.

Nie można także podzielić stanowiska Sądu drugiej instancji w zakresie, w jakim przyjął on, że nawet w przypadku uznania, iż strony nie były związane umową, to nie było podstaw do uwzględniania powództwa na podstawie art. 411 pkt 4 k.p.c. Przepis ten stanowi, że nie można żądać zwrotu świadczenia, jeżeli świadczenie zostało spełnione zanim wierzytelność stała się wymagalna. Normuje on przypadki, gdy zobowiązanie istnieje i dochodzi do przedwczesnego świadczenia z tego zobowiązania, a zatem brak podstaw do twierdzenia, że spełnienie świadczenia jest nienależne. Oznacza to, że podstawa prawna świadczenia w chwili jego spełnienia nie budzi wątpliwości i następnie nie ulega zmianie. Co do wskazania podstawy prawnej świadczenia decydującą rolę spełnia wola dłużnika (art. 451 k.c.). Jeżeli dłużnik nie zrealizował swojej kompetencji, przechodzi ona wierzyciela, który może ją zrealizować w ramach pokwitowania, a więc podstawa prawna świadczenia musi być zrealizowana w czasie jego spełniania, a najpóźniej w dacie pokwitowania. Przyjęta podstawa prawna stanowi punkt odniesienia dla oceny skuteczności spełnienia świadczenia i dlatego nie powinna być zmieniana następczo. Przyjęcie stanowiska przeciwnego prowadziłoby do niesymetrycznego rozliczenia stron w związku z nieważnością umowy i chroniłoby interes tylko jednej z nich (postanowienie Sądu Najwyższego z 6 lipca 2021 r., III CZP 41/20). W konsekwencji przypadki, w których podstawa świadczenia jest nieważna, nie są objęte zakazem unormowania art. 411 pkt 4 k.c., co pozwala na zwrot kwot nienależnie wpłaconych. Przepis ten nie ma bowiem w ogóle zastosowania do świadczenia nienależnego, gdyż dotyczy zobowiązań istniejących, lecz niewymagalnych. Nie może zatem stać na przeszkodzie uwzględnieniu *condictio indebiti*, *sine causa* czy *ob rem*; w takich sytuacjach podstawa w ogóle nie powstała, więc nie istnieje roszczenie, które mogłoby jeszcze nie być wymagalne (wyrok Sądu Najwyższego z 31 sierpnia 2021 r., I NSNc 93/20). Powyższe czyni nieuzasadnionym podniesiony w skardze kasacyjnej zarzut naruszenia art. 411 pkt 4 k.c.

Okoliczność, że także po stronie pozwanego powstają roszczenia mające na celu wyrównanie w jego majątku następstw przesunięć powstałych w związku z wykonywaniem wadliwej umowy, której utrzymaniu sprzeciwili się powodowie, pozostaje bez wpływu na zakres i wymagalność roszczeń powodów, (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20 OSNC 2021, nr 6, poz. 40). Stronie, która w wykonaniu umowy kredytu, dotkniętej nieważnością, spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 w zw. z art. 405 k.c.), niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu (tzw. teoria dwóch kondykcji). Ogólne przesłanki bezpodstawnego wzbogacenia należy rozumieć specyficznie w przypadku nienależnego świadczenia, Sam fakt spełnienia nienależnego świadczenia uzasadnia roszczenie kondykcyjne, W takim przypadku nie zachodzi potrzeba badania, czy i w jakim zakresie spełnione świadczenie wzbogaciło osobę, która to świadczenie otrzymała oraz czy majątek spełniającego świadczenie uległ zmniejszeniu. Uzyskanie nienależnego świadczenia wypełnia bowiem przesłankę powstania wzbogacenia, a spełnienie tego świadczenia przesłankę zubożenia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 24 listopada 2011 r. I CSK 66/11).

Okoliczność, że powodowie nie wyrazili osobiście stanowiska w przedmiocie nieważności zawartej umowy nie była przyczyną oddalenia apelacji oraz powództwa i nie prowadzi do stwierdzenia nieważności postępowania przed Sądem Apelacyjnym (art. 379 pkt 5 k.p.c.) ani naruszenia art. 212 § 1 i § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Nie ma przeszkód, aby oświadczenie konsumenta co do tego, czy i jakie konsekwencje wyprowadza ze stwierdzonej abuzywności klauzul umownych, złożone zostało przez należycie umocowanego do tego pełnomocnika.

Natomiast przyjęcie przez Sąd Apelacyjny, że rozliczenie stron nieważnej umowy kredytu powinno odbywać się z uwzględnieniem aktualnego stanu wzbogacenia jednej strony i odpowiadającego mu zubożenia po stronie przeciwnej, nie czyni uzasadnionym zarzutu naruszenia art. 321 § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. ani nie prowadzi do nieważności postępowania przed Sądem Apelacyjnym (art. 379 pkt 5 k.p.c.).

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., orzekł jak w sentencji.

[as]